

Recenzje i noty recenzyjne

Joanna Brylak

Usługi detektywistyczne. Komentarz

wyd. C. H. Beck, Warszawa 2016, ss. 120

Z nieukrywaniem zadowoleniem przyjąłem zasilenie półek księgarskich publikacją, której brakowało na rynku. Jest nią komentarz do ustawy z dnia 6 lipca 2001 r. o usługach detektywistycznych (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r. poz. 273 ze zm.).

Recenzowane opracowanie Joanny Brylak, doświadczonego prawnika, wpisuje się trwale do dorobku naukowego szczególnego rodzaju. Nie jest to zwykły komentarz do ustawy, chociaż cechy klasycznego komentowania poszczególnych przepisów posiada. Autorka sięga wyżej, a mianowicie, w kontekście analizy specyficznej – co oczywiste – problematyki, jaką stanowi funkcjonowanie w realiach naszej rzeczywistości detektywów, dokonuje oceny wartości ustawy. W jej ramach ujawnia niedociągnięcia twórcy ustawy wskazujące na ukształtowanie niektórych przepisów poza warunkami najwyższej staranności. Taki wszakże problem pojawia się po analizie treści przepisu art. 11 ustawy, stanowiącego, że detektyw wykonujący czynności objęte uprawnionym zakresem usług jest obowiązany m.in. „zachować należyta staranność i rzetelność”. Słusznie Joanna Brylak podkreśla, że ten wymóg jest niewystarczający, wszak „od detektywa powinno się wymagać realizowania czynności z najwyższą starannością”. Dogłębna analiza treści zacytowanej części przepisu prowadzi Autorkę do trafnego spostrzeżenia, że za-

stosowany funktor „i”, powoduje, iż określoną dyspozycją objęta jest „należyta rzetelność”. Biorąc pod uwagę istotę rzetelności sprowadzającej się do należytego wykonywania obowiązków, Joanna Brylak słusznie określiła wskazane sformułowanie jako „pleonazm”, oznaczający nieprzemyślany dobór słów, w istocie stanowiący „masło maślane”. Równocześnie trudno odmówić racji Autorce, że w miejsce pojęcia „rzetelny” powinna być zastosowana dyspozycja „zgodny z prawdą i wiarygodny”. Joanna Brylak wręcz po mistrzowsku rozprawia się z przepisem dotyczącym powinności detektywa, słusznie wskazując, że ich katalog jest „ubogi”. Jednakże nie pozostawia problemu, lecz sama rozwiązuje go propozycją rozszerzenia katalogu o następujące powinności: „1) poszanowanie powagi, honoru, godności obywateli i własnej, 2) zachowanie tajemnicy państwowej i służbowej, 3) udzielanie pomocy w zaobserwowanych sytuacjach zagrożenia życia, zdrowia lub mienia, a także w wypadku naruszenia dóbr osobistych ludzi, 4) uprzejmość i życzliwość w kontaktach z obywatelami, przełożonymi, podwładnymi oraz współpracownikami, 5) stałe podnoszenie kwalifikacji zawodowych, 6) zachowanie się z godnością w czasie pracy i poza nią. Zasługuje na pełną aprobatę pogląd Autorki komentarza, że analizowany przepis należy do kluczowych, a zatem – co oczywiste – powinien być skonstru-

owane precyzyjnie, umożliwiając tym samym wywiedzenie definicji szeroko rozumianego pojęcia kompetencji. Joanna Brylak ma rację, twierdząc, że „kompetentny detektyw, to nie tylko z racji wykonywanych czynności posiadający określone uprawnienia umożliwiające samodzielne podejmowanie decyzji, ale równocześnie ten, który dysponuje odpowiednim poziomem wiedzy oraz umiejętnie korzysta z doświadczenia innych”. Takie założenie z natury rzeczy zaowocuje podejmowaniem „przez detektywa trafnych decyzji, bowiem działając w sposób rozsądny i przemyślany może bez trudu wyznaczyć sobie właściwe kierunki realizacji powierzonych zadań”. Nie ma wątpliwości, że detektywa powinny cechować: zdecydowanie, sumienność, rzetelność i odwaga. Bardzo interesujące jest zdefiniowanie przez Autorkę pojęcia „odwaga”, którą postrzega jako „przyznanie się do błędu, a jego naprawieniem – jeżeli nie ma innej możliwości – wyciągnięcie właściwych wniosków na przyszłość”. Joanna Brylak wyjątkową metodyką, w najlepszym tego słowa znaczeniu, buduje modelowego detektywa. Prawdą jest, że *ignorantia iuris nocet*, zatem *scientiam legis* jest – co oczywiste – *a contrario* wprawdzie bardzo cenna, wszak eliminuje ryzyko nieświadomego naruszenia jego norm, to jednak z reguły nie wystarczy. I słusznie, bowiem „zachodzi jeszcze konieczność wyrobienia umiejętności właściwego interpretowania przepisów i analizowania zjawisk towarzyszących realizowaniu określonych zasad postępowania”. W konsekwencji detektyw *par excellence* spełni oczekiwania, będzie bowiem „godny zaufania i wiarygodny”.

Recenzowana książka składa się z dwóch

części. Pierwszą stanowi komentarz do poszczególnych przepisów ustawy, wzbogacony załącznikami w postaci: 1) wniosku o potwierdzenie profilu zaufanego ePUAP, 2) wniosku o przedłużenie ważności profilu zaufanego ePUAP, 3) wniosku o unieważnienie profilu zaufanego ePUAP, 4) formatów danych, 5) wzoru umowy zawieranej z detektywem, 6) wzoru zaświadczenia o ukończeniu szkolenia, 7) wzoru licencji, 8) wzoru orzeczenia lekarskiego. Drugą część stanowi przegląd orzeczeń Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego, Sądu Apelacyjnego, Sądu Okręgowego, Naczelnego Sądu Administracyjnego, Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, Krajowej Izby Odwoławczej, Zespołu Arbitrów, *sensu stricto* wiążących się z problematyką usług detektywistycznych, którym przyporządkowano usytuowane alfabetycznie hasła.

W konkluzji należy stwierdzić, że gdyby ustawodawca podszedł do komponowania treści ustawy ze znajomością specyfiki zawodu detektywa i starannością dorównującą precyzji sformułowań zawartych w recenzowanej książce, wówczas żaden komentarz do ustawy nie miałby racji bytu.

Publikacja jest wprawdzie adresowana do przedsiębiorców zajmujących się działalnością w przedmiocie usług detektywistycznych i detektywów, jednakże powinna znajdować się w kręgu bezpośredniego zainteresowania sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych, policjantów, a także studentów wydziałów prawa i administracji uniwersytetów. Powinna także znaleźć się w bibliotece potencjalnego zleceniodawcy przedmiotowej usługi.

Wojciech Kotowski